

Sygn. akt. II K 40/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Łomży II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SSO Jolanta Małachowska

Ławnicy: G. C.

K. M.

Protokolant: Katarzyna Fabiszewska

W obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łomży - G. B.

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 roku, 29 listopada 2013 roku, 9 grudnia 2013 roku, 13 stycznia 2014 roku

na rozprawie sprawy

E. N. syna M. i J. zd O. ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 2010r. do dnia 17 września 2012r. w Ł., miejscowości K. i innych miejscach, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił, co najmniej kilkaset razy, w okresie do 22.08.2012r. małoletniej, a następnie pełnoletniej A. J. (1) środki odurzające w postaci marihuany w cenie 25 zł za gram i 15 zł za 0,5 grama oraz substancje psychotropowe - amfetaminę - w cenie 30 zł za gram, a także w zamian za dostarczone podrobione dokumenty

tj. o czyn z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12kk

I. Oskarżonego E. N. w ramach czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w okresie od 2010 roku do dnia 17 września 2012 roku w Ł., miejscowości K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił w okresie do 22.08.2012r. małoletniej, a następnie pełnoletniej A. J. (1) środki odurzające w postaci 58 gram marihuany w cenie 25 zł za gram za łączną kwotę 1450 złotych oraz substancje psychotropowe - 58 gram amfetaminy - w cenie 30 zł za gram za łączną kwotę 1740 złotych, a także w zamian za dostarczone podrobione dokumenty w ilości 7 gram marihuany i 7 gram amfetaminy, tj. czynu z art. 59 ust. 2 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12kk i za to na mocy art. 59 ust. 2 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12kk w zw. z art. 11§2kk skazuje go, a na mocy art. 59 ust. 2 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§3kk wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 45§1kk orzeka wobec oskarżonego E. N. środek karny w postaci przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 3190 (trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt) złotych.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. K. kwotę 1180,80 zł/ w tym podatek VAT/ tytułem nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej u urzędu oskarżonemu E. N..

IV. Zasądza od oskarżonego E. N. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 złotych tytułem opłaty oraz obciąża go pozostałymi kosztami procesu w części go dotyczącej.

Sygnatura akt II K 40/13

UZASADNIENIE

Oskarżony E. N. i A. J. (1) poznali się na przełomie 2009 - 2010 r., zaś od stycznia 2011 r. byli parą. Z czasem zamieszała ona wspólnie, mieszkając na ul. (...) w Ł., a także przez pewien okres czasu w miejscowości K. w domu rodzinnym E. N.. Niemal od początku znajomości A. J. (1) zaopatrywała się u oskarżonego E. N. w substancje psychoaktywne w postaci amfetaminy i środki odurzające w postaci marihuany, które zażywała. Oskarżony przywoził jej W. i sprzedawał jej amfetaminę i marihuanę raz w tygodniu w porcjach po 1 gram. Za otrzymane narkotyki A. J. (1) płaciła oskarżonemu po 25 zł za 1 gram marihuany i 30 zł za 1 gram amfetaminy. W ten sposób oskarżony E. N. od początku 2010 roku udzielił A. J. (1) 58 gram marihuany za łączną kwotę 1.450 zł i 58 gram amfetaminy za łączną kwotę 1.740 zł. Po pewnym czasie A. J. (1) rozpoczęła proceder fałszowania zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach. Tak spreparowane dokumenty od czerwca 2012 r. przekazywała oskarżonemu E. N., za co otrzymywała od niego narkotyki. W ten sposób otrzymała od niego 7 gram marihuany i 7 gram amfetaminy.

Oskarżony znał wiek A. J. (1) i wiedział, iż do 22 sierpnia 2012 roku była ona osobą małoletnią.

W dniu 17 września 2012 r. funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w B. dokonali legitymowania M. J. (1) i A. J. (1). W saszetce na pasie M. J. (1) ujawniono opakowanie po gumach do żucia Orbit z zamknięciem strunowym a w środku: torebkę foliową przezroczystą z zamknięciem strunowym z zawartością proszku koloru białego, torebkę foliową przezroczystą zaklejoną od góry naklejką z kodem kreskowym z zawartością substancji roślinnej w postaci suszu koloru zielono - brązowego, zawiniątko z torebki foliowej przezroczystej z zawartością substancji roślinnej w postaci suszu koloru zielono - brązowego. Wskazane środki odurzające i substancje psychotropowe stanowiły własność A. J. (1), które uzyskała ona od oskarżonego. Ponadto ujawniono: dwa dowody osobiste, dwa zaświadczenia, trzy egzemplarze kartek z zapisanymi numerami telefonów i dwa telefony komórkowe. A. J. (1) miała natomiast wówczas przy sobie m. in. cztery zaświadczenia wydane na firmę (...) i sprzedaż pieczywa" oraz umowę o pracę wydaną na firmę (...) i sprzedaż pieczywa" A. i K. K..

Wyrokiem Sądu Okręgowego w (...)z dnia 23 sierpnia 2013 r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 27/13 A. S. z d. J. uznana została za winną tego, że w dniu 17 września 2012 r. w B. przy ul. (...), wbrew przepisom ustawy, posiadała środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 3,26 grama netto oraz substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 1,42 grama netto; a nadto za winną tego, że w okresie od czerwca do dnia 16 września 2012 r. w Ł., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i porozumieniu z inną osobą, w zamian za dostarczane środki odurzające i substancje psychotropowe, co najmniej kilkanaście razy w celu użycia za autentyczne podrobiła zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach.

Obecnie na skutek zawarcia związku małżeńskiego w dniu 17 maja 2013 roku A. J. (1) nosi nazwisko S..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: wyjaśnienia oskarżonego E. N. k- 452-453,454, częściowo zeznania świadków: A. S. k-453-454, 46-48, 51-52,62,86-87,293-294, 366-367, M. J. (1) k- 54-55, 57-58, 471v-472v, M. N. k. 472v-473, K. J. k. 482v-483v, A. J. (2) k. 483v-484v, notatek urzędowych k- 1, 20,34,35, 36, 84, 113, 267-268, 269, protokołów zatrzymania k- 2, 3, protokołów przeszukania k- 4-7-12-19, 23-24,27-29,100-101, informacji k- 37-42, protokołów pobrania materiału porównawczego k- 49-50,91, 94, karty karnej k. 80-82-83, 124-125,345-347, protokołów oględzin k. 105-106-109, 243-244-246-248, informacji k. 115, 120, 121,153,154,158, opinii k. 146-148, pism k. 159-197- 210, 224-225, 227, 229-241, 249-263, 265, 272-292, 330-332, 343, 351,352, 346,358,359, opinii k. 212-218, odpisów wyroków k. 304, danych osobopoznawczych k. 339, 341, dokumentacji fotograficznej k. 364,403, postanowienia i wykazu w przedmiocie dowodów rzeczowych k. 369-370, wyroku k. 422-423v.

Oskarżony E. N. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nigdy nie dawał, nie sprzedawał ani nie przekazywał za inne korzyści A. S. żadnych narkotyków. Zaprzeczył jakoby coś wiedział o podrobionych dokumentach. Potwierdził natomiast, że znał A. J. (1) obecnie posiadającą inne nazwisko, gdyż była to jego dziewczyna przez rok i dwa miesiące. Poznał ją w 2009 lub 2010 roku. Ona używała narkotyków ale nie przy nim, nie wie skąd je brała. Nawet mówiła, że brała narkotyki, czemu był przeciwny. W końcowej części wyjaśnień stwierdził, że A. J. (1) go pomawia z zemsty, że z nią zerwał. Potwierdził również, że wiedział ile A. J. (1) ma lat.

Sąd Okręgowy w(...)zważył co następuje:

Odnosząc się do treści wyjaśnień oskarżonego w zakresie stawianego mu zarzutu, to w ocenie Sądu są one nieudolną próbą uniknięcia odpowiedzialności. Zarówno sprawstwo, jak i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości, co wynika z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego, jego wnikliwej analizy i wniosków z niej płynących.

Oczywiście dla ustaleń faktycznych istotne znaczenie miały okoliczności ujawnienia przestępczego procederu. Mianowicie w dniu 17 września 2012 r. funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w B. podczas legitymowania M. J. (1) i A. J. (1) w saszetce na pasie M. J. (1) ujawnili opakowanie po gumach do żucia Orbit z zamknięciem strunowym a w środku: torebkę foliową przezroczystą z zamknięciem strunowym z zawartością proszku koloru białego, torebkę foliową przezroczystą zaklejoną od góry naklejką z kodem kreskowym z zawartością substancji roślinnej w postaci suszu koloru zielono - brązowego, zawiniątko z torebki foliowej przezroczystej z zawartością substancji roślinnej w postaci suszu koloru zielono - brązowego, a nadto: dwa dowody osobiste, dwa zaświadczenia, trzy egzemplarze kartek z zapisanymi numerami telefonów i dwa telefony komórkowe.

Jak wynika z opinii z zakresu (...) Nr H. (...)2012 wykonanej w Laboratorium Kryminalistycznym KWP w B. w dniu 12 grudnia 2012 r. znajdująca się w torebce substancja sypka koloru białego o wadze 1,42 g (netto) stanowi amfetaminę w postaci soli, która to substancja znajduje się w wykazie substancji psychotropowych grupa II-P, stanowiącym załącznik nr 2 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. ze zm.; susz roślinny koloru zielono - brązowego o łącznej wadze 3,26 g (netto) to ziele konopi innych niż włókniste, które znajdują się w wykazie środków odurzających grup I-N i IV-N stanowiących załącznik nr 1 do wskazanej ustawy (k. 146-148). Już w trakcie ujawnienia wskazanych substancji, jak też następnie podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem świadek M. J. (1) oświadczył, że przedmioty te nie są jego własnością, należą do A. J. (1), co ta potwierdziła funkcjonariuszom podczas przeszukania M. J. (1) i konsekwentnie na kolejnych etapach postępowania. Zeznała przy tym, że będące jej własnością substancje nabyła od oskarżonego E. N..

Sąd w zasadniczej części dał wiarę zeznaniom (wyjaśnieniom) A. S. (J.), bowiem były one spójne co do samego faktu udzielania jej przez oskarżonego narkotyków. Potwierdziła ona ów fakt konsekwentnie przy każdym przesłuchaniu, na każdym etapie postępowania. Wskazała, że narkotyki, które następnie znalezione zostały przy M. J. (2) przez funkcjonariuszy policji otrzymała ona nieodpłatnie od E. N. - odebrała je w Ł. przy ul. (...). Dodała, że kupuje od niego narkotyki od około 3 lat, gdyż od tego właśnie czasu zażywa ona narkotyki w postaci amfetaminy i marihuany. Za amfetaminę o wadze 1 grama płaciła 30 zł, zaś za marihuanę o takiej wadze 25 zł. Dodała, że od stycznia 2011 r. oskarżony był jej chłopakiem, od czerwca 2012 r. dawał jej narkotyki nieodpłatnie w zamian za podrobione zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach oraz umowy o pracę.

Zeznając na rozprawie świadek podtrzymała zeznania (wyjaśnienia) złożone na etapie postępowania przygotowawczego, uszczegóławiając, że w czasie gdy z oskarżonym byli parą spotykali się codziennie, mieszkali razem w (...). Nie była jednak już w stanie podać ile narkotyków przekazał jej oskarżony, ale wskazała, że brała narkotyki co kilka dni, można powiedzieć że raz w tygodniu, była to raz amfetamina, raz marihuana. Kupowała narkotyki od oskarżonego po 30 zł za gram, a zażywała po sztuce, po gramie. Zdarzało się też, że razem zażywali narkotyki. Jednocześnie świadek podała, że nie liczyła ile razy otrzymała narkotyki od oskarżonego, nie zapisywała tego, a mogło to być i milion razy. Przyznała, że wraz z oskarżonym byli parą przez okres około roku, spotykali się codziennie, jak też wspólnie pomieszkiwali w domu rodziców oskarżonego w miejscowości K.. Po raz kolejny przyznała, że oskarżony udostępniał jej narkotyki, tj. amfetaminę i marihuanę w zamian za zaświadczenia o zarobkach.

W ocenie Sądu zeznania świadka A. S. (J.) nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Wprawdzie oskarżony zaprzeczając relacji świadka wskazywał, że fałszywie go ona pomawia z zemsty za zakończenie związku z nią, jednak brak jest podstaw by przyjąć, że kierowały świadkiem negatywne emocje wobec oskarżonego. Jak wskazała świadek A. S. (J.), uregulowała ona swoje życie, zerwała z narkotykami, wyszła za mąż i spodziewa się dziecka. Brak jest wobec tego powodów, dla których należałoby odmówić wiary jej zeznaniom niewątpliwie obciążającym oskarżonego E. N.. Brak jest podstaw by uznać, że kształtowała ona treść swych zeznań tak, by dokuczyć oskarżonemu. Nie prezentowała ona żadnej postawy w posiadaniu interesu osobistego lub procesowego w obciążaniu oskarżonego, a treść zwerbalizowanych przez nią relacji wskazuje, że składając zeznania (wyjaśnienia) obciążała ona także siebie, za co zresztą ostała prawomocnie skazana w sprawie IIK 27/13, co również przydaje im waloru wiarygodności. Wiarygodność jej zeznań wynika również i z tego, że wytrzymują one konfrontację z logiką zdarzeń i doświadczeniem życiowym. Świadek A. S. (J.) i oskarżony znali się bardzo dobrze, utrzymywali ze sobą wręcz zażyłe kontakty. Wskazuje na to świadek A. S. (J.), jak też nie zaprzecza oskarżony, wyjaśniając na rozprawie, że byli oni parą przez jeden rok i dwa miesiące. Skoro więc oczywistym jest, że świadek zażywała narkotyki, to w sytuacji, w której oskarżony E. N. niewątpliwie dysponował nimi, przyjąć należy, że od niego właśnie nabywała środki odurzające i substancje psychotropowe.

Zeznania świadka A. S. podlegały też weryfikacji przez pryzmat zeznań pozostałych świadków - osób które znały osobiście tak oskarżonego, jak też A. S.. Wynika z nich w sposób naturalny okoliczność zażyłej znajomości A. S. (J.) z oskarżonym, jak też okoliczność zajmowania się przez oskarżonego handlem narkotykami.

Ojciec oskarżonego świadek M. N. zeznał, że jego syn E. N. zapraszał jesienią 2011 r. na weekendy do domu w K. A. J. (1), nocowała ona u nich, syn mówił, że to jego dziewczyna. Kilkakrotnie była u nich w domu policja szukając A.. Dodał, że jego synowi G. ktoś mówił, że E. miał do czynienia z narkotykami, że zażywał narkotyki.

Ponadto matka A. S. świadek K. J. potwierdziła, że jej córka była kiedyś z oskarżonym parą, mieszkali ze sobą raz w Ł., raz z K.. Dawała ona córce drobne kwoty pieniędzy 20, 30 i 50 zł, czasem nawet 100 zł. Było to około raz na dwa tygodnie, czasami też w tygodniu, w czasie gdy córka z oskarżonym byli parą. Brak jest podstaw by odmówić wiary zeznaniom tego świadka, skoro niewątpliwie w czasie gdy wspomagała ona córkę finansowo pozostawała ona w zatrudnieniu. Jak sama zeznała pracowała ona w MOPSie, gdzie zarabiała 250 zł miesięcznie, a ponadto prywatnie u dwóch starszych osób, łącznie zarabiając 1000 zł. Była więc w stanie, w jej sytuacji rodzinnej i finansowej, wygospodarować na rzecz córki drobne kwoty raz w tygodniu lub nawet rzadziej, co koreluje z relacją A. S., wzmacniając walor wiarygodności jej zeznań (wyjaśnień).

Wszystkie istotne dla sprawy okoliczności potwierdził też świadek A. J. (2) - brat A. S. (J.). Zeznał on, że oskarżony był chłopakiem A., że mieszkali oni razem. Potwierdził, że siostra zażywała narkotyki, jak też, że miała je od E. N., o czym sama mu powiedziała. Co więcej - wskazał on, że raz lub dwa razy także on kupił narkotyki od oskarżonego. Świadek potwierdził też, że A. otrzymywała od matki pieniądze. Świadek ten miał też wiedzę co do tego, że A. dawała oskarżonemu zaświadczenia, w zamian za co otrzymywała od niego narkotyki, a kilkakrotnie miało to miejsce w jego obecności, widział te zaświadczenia ale nie wie w jakim celu je dawała. Zeznał też, że widział narkotyki u A. jak był u oskarżonego i siostry w mieszkaniu na ul. (...), razem wówczas ćpali.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom wskazanego świadka, gdyż nie ujawniły się okoliczności mogące poddać je w wątpliwość. Niewątpliwie jako brat A. S. świadek ten posiadał wiedzę co do szczegółów jej znajomości z oskarżonym. O ile matka mogła nie mieć wiedzy co do zażywania narkotyków przez córkę, czy też na temat przestępczego procederu związanego z fałszowaniem zaświadczeń, o tyle brat A. S. jako osoba w zbliżonym wieku i znająca środowisko, w jakim siostra, jak też on sam przebywa, wiedzę taką mógł posiadać. Wprawdzie wskazany świadek zmienił zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym w zakresie, w jakim wskazał, że nie wie skąd A. J. (1) miała narkotyki podając ostatecznie, że narkotyki te pochodziły od E. N., jednak wskazana zmiana zeznań jako potwierdzona pozostałym materiałem dowodowym jawi się jako prawdziwa. Dodać też należy, że świadek ten nie starał się bezpodstawnie i

ponad miarę obciążać oskarżonego, skoro zeznał, że nie wie skąd oskarżony miał narkotyki. Wiedział jedynie, że udzielał on narkotyki jego siostrze A. S. (J.).

Także kolejny brat A. Z. G. J. potwierdził, że jego siostra "chodziła" z oskarżonym przez około rok czasu, jak też, że pomieszkivali oni wspólnie razem ze świadkiem i bratem A. J. (2) w mieszkaniu na ul. (...) oraz w miejscowości K..

Wszyscy wyżej wskazani świadkowie zgodnie potwierdzili znajomość oskarżonego z A. S., przywołali też okoliczności wskazujące na jej uzależnienie od narkotyków. Dodatkowo świadek A. J. (2) posiadał wiedzę, zgodnie z którą to oskarżony udzielał A. S. narkotyki, był tego świadkiem, wspólnie z nią i oskarżonym zażywał on narkotyki. Ponadto zasady doświadczenia życiowego podpowiadają, że skoro oskarżony i A. S. (J.) byli parą, a A. S. zażywała narkotyki, na co sama wskazała, to właśnie u oskarżonego w nie się zaopatrywała się. Ponadto dochodziło też do wspólnego zażywania środków odurzających i substancji psychotropowych.

Dodać też należy, że świadkowie wskazywali na okoliczności, które znalazły potwierdzenie w innych dowodach.

Niewątpliwie o wiarygodności relacji świadka A. S. i wspomagających je zeznań pozostałych stawających w sprawie świadków świadczy fakt, że w dniu 17 września 2012 roku funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w B. podczas legitymowania M. J. (1) i A. J. (1) w saszetce na pasie M. J. (1) ujawnili obok środków odurzających i substancji psychotropowych także należące do A. S. m. in. dwa dowody osobiste z załączonymi do nich dwoma zaświadczeniami wystawionymi na imiona i nazwiska odpowiadające tym z dowodów osobistych. A. J. (1) miała natomiast wówczas przy sobie m. in. cztery zaświadczenia wydane na firmę (...) i sprzedaż pieczywa" oraz umowę o pracę wydaną na firmę (...) i sprzedaż pieczywa" A. i K. K.. Uwiarygodnia to w dużym stopniu zeznania A. S. w zakresie, w jakim wskazywała ona, że narkotyki otrzymywała od oskarżonego nie tylko za pieniądze, ale też w zamian za dostarczane mu sfałszowane zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach.

Nie należy też zapominać, że prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 23 sierpnia 2013 r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 27/13 A. S. z d. J. uznana została za winną tego, że w dniu 17 września 2012 roku w B. przy ul. (...), wbrew przepisom ustawy, posiadała środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 3,26 grama netto oraz substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 1,42 grama netto; a ponadto za winną tego, że w okresie od czerwca do dnia 16 września 2012 r. w Ł., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i porozumieniu z inną osobą, w zamian za dostarczane środki odurzające i substancje psychotropowe, co najmniej kilkanaście razy w celu użycia za autentyczne podrobiła zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach.

Nie bez znaczenia też pozostaje, jak też w znacznym stopniu uwiarygodnia zeznania świadków (w zakresie w jakim wskazywali na zażywanie przez A. S. (J.) środków odurzających i substancji psychotropowych) treść opinii sądowej psychiatryczno - psychologicznej sporządzonej w dniu 10 grudnia 2002 r. na potrzeby śledztwa Ds. 3513/12. Wynika z niej, że u A. J. (1) stwierdzono zaburzenia w sferze emocjonalno - dążeńiowej i przystosowawczej, potęgowane przez nadużywanie substancji psychoaktywnych, rozpoznano też zespół uzależnienia od alkoholu oraz nadużywanie narkotyków. Wskazano, że z uwagi na stwierdzone uzależnienie powinna zostać zobowiązana do podjęcia leczenia odwykowego (k. 212-218). Niewątpliwie więc jako osoba uzależniona A. S. (J.) potrzebowała narkotyków, zażywała je często, a z uwagi na zażyłe kontakty z oskarżonym, od niego właśnie je nabywała.

Bezspornie były to tak środki odurzające, jak i substancje psychotropowe pod postacią marihuany i amfetaminy, jak wskazała sama A. S. (J.). Wprawdzie nie była ona w stanie precyzyjnie określić ilości narkotyków, trudno jej było powiedzieć, których narkotyków było więcej - tych kupowanych czy tych otrzymywanych za zaświadczenia. Nie potrafiła też określić ile pieniędzy wydała na narkotyki. W ocenie Sądu wynika to jednak z niewątpliwie znacznej odległości czasowej od momentu zerwania kontaktów z oskarżonym, a ponadto częstotliwości z jaką oskarżony udzielał jej narkotyków. Należy bowiem mieć na uwadze, że A. S. kupowała od oskarżonego narkotyki, otrzymywała w zamian za sfałszowane zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach, a ponadto w czasie gdy oskarżony i świadek A. S. (J.) byli parą i wspólnie mieszkali, zażywała narkotyki wspólnie z nim, co uniemożliwiało precyzyjne określenie otrzymanej od oskarżonego i zażywanej ilości narkotyków. Należy też pamiętać, że świadek była osobą niewątpliwie nadużywającą

narkotyków, a jako taka z pewnością nie była w stanie precyzyjnie określić ilości zażywanych narkotyków, gdyż wówczas jej działania nie były na to nakierowane. Co istotne - w trakcie trwania niniejszej sprawy sądowej A. S. była w zaawansowanej ciąży, a z obserwacji Sądu na rozprawie wynikało, że stanowiło to znaczne obciążenie fizyczne dla świadka, uniemożliwiające koncentrację i skupienie, a tym samym wskazanie konkretnych ilości udzielonych jej narkotyków i ich rodzaju. Ponadto, jak sama wskazywała - obecnie uregulowała swoje życie, wyszła za mąż, teraz spodziewa się dziecka, z narkotykami zerwała. Stąd nie dziwi, iż A. S. nie chce już do tego wracać, co sama przyznała. W tej sytuacji pewne nieścisłości w jej zeznaniach nie ujmują im waloru wiarygodności, jak np. określenie dat, ilości narkotyków, czy też, że narkotyki nabywała min od oskarżonego, które to sformułowanie natychmiast sprecyzowała wskazując, że od innych osób narkotyków nie brała, co zresztą jest całkowicie spójne z jej dotychczasowymi relacjami.

Świadkowie G. N. i J. N. skorzystali z prawa do odmowy składania zeznań.

Pozostałe dowody przeprowadzone na rozprawie w zakresie odpowiedzialności oskarżonego, w tym zeznania świadków, nie wniosły istotnych okoliczności w jego sprawie, jakkolwiek nie były kwestionowane przez strony w toku prowadzonego procesu.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu materiał dowodowy pozwalał więc na przyjęcie, że oskarżony w okresie od początku 2010r roku do 17 września 2012 roku udzielał A. J. (1) środki odurzające i substancje psychotropowe, w tym do dnia 22 sierpnia 2012 roku jako osobie małoletniej. Jednocześnie Sąd przyjął najbardziej korzystną dla oskarżonego ilość udzielonych przez niego A. J. (1) narkotyków. Na podstawie zeznań A. S. (J.) Sąd przyjął, że oskarżony udzielał jej narkotyków raz w tygodniu. Wprawdzie zeznając kilkakrotnie na poszczególnych etapach postępowania świadek ten nie wskazała precyzyjnie częstotliwości, z jaką otrzymywała od oskarżonego narkotyki, wskazując nawet " że milion" , które zdaniem Sądu oznaczało niemałą ilość, jednak ostatecznie zeznając przed Sądem podała, że brała narkotyki co kilka dni, można powiedzieć że raz w tygodniu, a była to raz amfetamina, raz marihuana. Taką też częstotliwość przyjął Sąd. Jednocześnie miał na uwadze Sąd, że A. J. (1) była hospitalizowana. I tak w okresie od 19 września 2010 r. do 29 września 2010 r. przebywała na Oddziale Psychiatrii Dziecięcej (...) ZOZ w C., natomiast od 28 października 2011 do 21 grudnia 2011 r. w oddziale zamkniętym Wojewódzkiego Zespołu (...) w O.. Powyższe pobyty w oczywisty sposób wykluczają możliwość jej kontaktu z oskarżonym E. N., a tym samym udzielanie jej przez oskarżonego jakichkolwiek narkotyków. Dlatego Sąd przyjął, że oskarżony udzielał A. S. (J.) narkotyki w okresie wskazanym w akcie oskarżenia, z wyłączeniem jednak okresów jej pobytu w szpitalach.

Jednocześnie w ocenie Sądu oskarżony odpłatnie, uzyskując w ten sposób korzyść majątkową, udzielał A. S. narkotyków do końca maja 2012 roku. Jak bowiem wynika z zeznań A. S. od czerwca 2012 roku oskarżony dawał jej narkotyki nieodpłatnie, w zamian za dostarczane zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach oraz umowy o pracę.

Mając powyższe na uwadze, wyłączając okresy pobytu w szpitalach wynoszące w 2010 r. 11 dni (1 tydzień 4 dni), a w 2011 r. 55 dni (7 tygodni 6 dni) Sąd przyjął, że oskarżony E. N. udzielał A. S. narkotyki od stycznia 2010 roku do 17 września 2012 roku przez 130 tygodni, a przy ustaleniu, że udzielał jej narkotyków raz w tygodniu to dopuścił się tego przestępczego procederu 130 razy. Przyjmując, że każdorazowo były to porcje po 1 gramie, na co wskazała świadek A. S., jak też ogólnie przyjęte jest, że taką wagę mają funkcjonujące w obrocie tzw. "działki" narkotyków, udzielił on A. S. 130 gram narkotyków.

Jednocześnie z zeznań A. S. wynika, że oskarżony udzielał jej tak amfetaminy jak też marihuany. Wobec braku możliwości jednoznacznego ustalenia w jakich proporcjach była to marihuana i amfetamina należało przyjąć, że w równych ilościach, tj. po 65 gram amfetaminy i marihuany. Z uwagi na fakt, że błędem było dokonanie w akcie oskarżenia nieprecyzyjnego ustalenia ilości (częstotliwości) udzielonych A. J. (1) narkotyków przez posłużenie się słowem "co najmniej" Sąd po dokonaniu szczegółowych ustaleń co do ilości udzielonych A. S. (J.) narkotyków, w wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, dokonał stosownego uszczegółowienia. Istnieje bowiem powinność dokładnego oznaczenia przypisanego czynu - art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k - vide wyrok SA w (...) z dnia 29.11.2012 roku w sprawie IIAKa 153/12, wyrok SA w (...) z dnia 17.04.2012 roku w sprawie IIAKa 46/12. Określenia "co najmniej", lub "nie mniej niż" nie powinny znajdować się w opisie czynu przypisanego, gdyż sugerują niewykluczenie możliwości przyjęcia czegoś

więcej niż zostało ustalone, a byłoby to sprzeczne z treścią regulacji przewidzianej w treści art. 5 § 2 kpk - por. wyrok SA w (...) z dnia 17.04.2012 roku w sprawie II AKa 46/12.

Jednocześnie udzielając narkotyków A. S. (J.) (urodzonej dnia (...)), w okresie do dnia 22 sierpnia 2012 roku oskarżony dopuścił się udzielania ich osobie małoletniej. Sąd miał na uwadze, że dla przyjęcia takiej odpowiedzialności niezbędne jest wykazanie, że sprawca, który poszczególne akty czynności wykonawczej przewidziane z tego przepisu ustawy kieruje na osobę lub grupę osób, jest świadomy co do ich małoletniości, posiada bowiem pełną wiedzę co do ich wieku, bądź też w oparciu o towarzyszące okoliczności przewiduje taką możliwość i godzi się na to. Zgodnie z utrwaloną praktyką orzecniczą świadomość sprawcy co do wieku ofiary powinna podlegać udowodnieniu, jak każdy inny fakt istotny dla odpowiedzialności. Dla przyjęcia, iż sprawca dopuszcza się kwalifikowanego przestępstwa polegającego na udzieleniu środka odurzającego lub substancji psychotropowej małoletniemu nie jest wymagana jednoznaczna i konkretna wiedza o tym, że osoby, którym udziela on narkotyków nie mają ukończone 18 lat. Świadomość sprawcy co do faktu powinna kształtować się na podstawie wszystkich okoliczności sprawy i wystarczy, że będzie on godził się na taką ewentualność (wyrok SN z dnia 01.04.2008 r., V KK 354/07, LEX nr 388659, Biul. PK 2008/9/34). Uwzględniając powyższe Sąd uznał, że oskarżony E. N. miał pełną świadomość co do wieku A. S. (J.). Wynika to z zeznań stawających w sprawie świadków. A. S. zeznała, że jak się poznali to oskarżony wiedział ile ma ona lat, mówiła mu o tym ona, jak też kolega P. N.. Potwierdził to też na rozprawie sam oskarżony E. N.. Ponadto ojciec oskarżonego świadek M. N. zeznał, że on miał świadomość tego, że w czasie wizyt w jego domu A. S. (J.) nie była ona pełnoletnia, na co wskazywał fakt przebywania jej w domu dziecka, z którego uciekała. Co więcej - świadek A. J. (2) podał, że A. jak była z E. to na pewno była niepełnoletnia i E. o tym wiedział chociażby z tego powodu, że przychodził do niej pod Dom Dziecka na ul. (...).

Niewątpliwie oskarżony E. N. umyślnie dopuścił się zarzucanego mu czynu. Udzielanie środków odurzających w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zawsze jest działaniem umyślnym czyli celowym i popełnionym ze swojego rodzaju premedytacją.

Ustalając, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wskazać należy, że w wyroku z dnia 14 lutego 2006 r. (II AKa 290/05, OSAB 2006, nr 1, poz. 35) Sąd Apelacyjny w (...) przyjął, że każde odpłatne udzielanie bez wymaganego zezwolenia, określonego przepisami ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii środka odurzającego lub substancji psychotropowej innej osobie wyczerpuje pojęcie działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, statuując ocenę zachowania sprawcy (sprawców) w ramach czynów spenalizowanych treścią wyżej powołanej normy. Wyłączenie środków odurzających i substancji psychotropowych z powszechnego obrotu powoduje bowiem, że każde uzyskane z tytułu ich sprzedaży bądź odsprzedaży świadczenie pieniężne pozostaje świadczeniem niegodziwym, nienależnym i bezprawnym, które w żadnym wypadku nie może być uznane za słuszny ekwiwalent poniesionych przez sprawcę (sprawców) kosztów nabycia tych środków lub substancji, co nawet w sytuacji, gdy podejmowane czynności sprawcze nie są nakierowane na osiągnięcie zysku, stanowi o odpowiedzialności za kwalifikowaną formę "udzielania", której znamieniem pozostaje korzyść majątkowa w rozumieniu art. 115 § 4 kk, której pojęcie wiąże się z korzyścią uzyskiwaną nie tylko przez samego sprawcę (sprawców), ale też i przez inną osobę, którą w sytuacji tzw. przestępstw narkotykowych pozostaje osoba stanowiącą źródło zaopatrzenia.

Ponadto zarzucanego czynu oskarżony dopuścił się w ramach czynu ciągłego. Czyn ciągły jest przestępstwem jednoczynowym, realizującym ten sam zamiar w kilku zachowaniach. Tak więc przestępstwo ciągle zgodnie z brzmieniem art. 12 kk zachodzi, gdy spełnione są określone przesłanki podmiotowe i przedmiotowe. Przesłanką podmiotową jest istniejący z góry zamiar, obejmujący realizację zamierzonego przestępstwa w dwu lub więcej zachowaniach, natomiast przesłanki przedmiotowe to "krótkie odstępy czasu" między tymi zachowaniami, a także tożsamość pokrzywdzonego w wypadku zamachów na dobro osobiste (A. Marek [w:] A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2010, wyd. V).

Słusznie SN w wyroku z dnia 26 marca 1999 r. (IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999, nr 10, poz. 2) podkreślił, że chodzi tu o zamiar w rozumieniu art. 9 § 1 k.k., przy czym musi to być ten sam zamiar (a nie taki sam), a zatem wszystkie elementy składowe (zachowania) muszą być nim objęte. Oznacza to, że z góry powzięty zamiar musi się odnosić

do poszczególnych zachowań składających się na przestępstwo ciągłe. Działanie "w wykonaniu z góry powziętego zamiaru" oznacza sytuację, w której sprawca chce popełnić dwa lub więcej zachowań lub też przewidując możliwość ich popełnienia na to się godzi. Czyn ciągły może więc być popełniony zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem wynikowym.

Oskarżony E. N. utrzymując z A. J. (1) częste i bliskie kontakty i mając świadomość zażywania przez nią narkotyków, niewątpliwie miał zamiar udzielania jej tych substancji każdorazowo, gdy ta zgłosi się do niego. Przy czym dla przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego nie jest konieczne aby oskarżony w chwili rozpoczęcia działalności wiedział z góry, że w konkretnym dniu, w konkretnym miejscu dopuści się konkretnego zachowania (udzielania narkotyków), lecz konieczne jest, aby sprawca chciał popełnić czyn ciągły lub przewidując możliwość popełnienia takiego czynu, na to się godził - a to niewątpliwie wynika ze stałej gotowości oskarżonego do udostępniania narkotyków (wyrok SA w (...)z 16.12.2004 r., KZS 2005/7-8/98).

Należy też zauważyć, że w przypadku oskarżonego przyjęcie konstrukcji czynu ciągłego, pozwala na unaocznienie rozmiaru jego działalności i przydaniu jej należytej wagi społecznego niebezpieczeństwa.

Niewątpliwie też między poszczególnymi transakcjami związanymi udzielaniem przez oskarżonego narkotyków istniały krótkie odstępy czasu. Wprawdzie art. 12 kk nie zawiera w tym względzie żadnych wskazówek interpretacyjnych, jednakże w analogicznym przepisie art. 6 § 2 kks ustawodawca wprowadził określenie, że za krótki odstępek czasu uważa się okres 6 miesięcy. Jest to więc wskazówka interpretacyjna także dla wykładni art. 12 kk. Brak jest bowiem argumentów, by identyczne pojęcie użyte w dwóch pokrewnych aktach prawnych, wyklądać odmiennie. "Nawet kilkumiesięczne przedziały czasowe pomiędzy kolejnymi zachowaniami sprawcy czynu ciągłego mogą być w określonych okolicznościach traktowane jako "krótkie odstępy czasu" w rozumieniu art. 12 k.k." (postanowienie SN z 9 marca 2006 r., OSNKW 2005, nr 5, poz. 50). Wydaje się jednak, że niezależnie od ustalenia granic czasowych, omawianą przesłankę należy interpretować w kontekście więzi uzasadniającej uznanie poszczególnych zachowań za fragmenty większej całości, jaką jest przestępstwo ciągłe. Wszak muszą to być zachowania realizujące ten sam zamiar.

Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że oskarżony i A. S. (J.) byli parą, wspólnie pomieszkiwali, a z zeznań świadka wynika, że zażywała ona narkotyki raz w tygodniu, niewątpliwie wyszczególnionego w sentencji wyroku czynu oskarżony dopuścił się w ramach czynu ciągłego.

Przy wymiarze kary dla oskarżonego Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 i nast. kodeksu karnego, uwzględniając stopień winy, społecznej szkodliwości czynu, które były znaczne oraz warunki podmiotowe oskarżonego. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności. Przez swe działanie oskarżony naruszył dobro szczególne jakim jest zdrowie ludzkie, a przez to dobro ogólne, jakim jest zdrowie społeczne. Powszechnie wiadomym bowiem jest, że narkotyki wywierają negatywny i trwały wpływ na zdrowie fizyczne człowieka i jego rozwój psychologiczny. W polu widzenia mieć trzeba było również ciągłość działania, stosunkowo długi czasookres przestępczego procederu, ilość udzielonych środków narkotycznych i ich rodzaj, jak też uzyskane z przestępstwa korzyści. Powyższe uniemożliwia zakwalifikowania tego czynu jako przypadku mniejszej wagi, o co alternatywnie wnosił obrońca oskarżonego E. N..

Jednocześnie na podstawie art. 45 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci przepadku korzyści uzyskanej z przestępstwa, którym jest ekwiwalent wyrażony pieniężnie odpowiadający kwocie, rzeczy lub prawu uzyskanych ze zbycia precyzyjnie określonego w przypisanym mu czynie środka odurzającego lub psychotropowego (wyrok SA w Katowicach z dnia 24.01.2007 r., II Aka 420/06, KZS 2007/5/97). W przypadku oskarżonego jest to kwota 3.190 zł. Mając bowiem na uwadze, że oskarżony odpłatnie udzielał A. S. (J.) narkotyki do końca maja 2012 r. (z wyłączeniem okresów pobytu w szpitalach), dopuszczał się tego procederu przez 116 tygodni, tj. 116 razy udzielił jej po 1 gram narkotyków. Były to w równych ilościach amfetamina i marihuana, tj. 58 gram amfetaminy po 30 zł za gram i 58 gram marihuany po 25 zł za gram. Łącznie oskarżony odpłatnie udzielił A. S. amfetaminy za kwotę 1.740 zł i marihuany za kwotę 1.450 zł.

Sąd dostrzegł i to, że oskarżony był już karany sądownie.

Obecnie w stosunku do oskarżonego toczą dwa postępowania karne przed Sądem Rejonowym w (...): z art. 280§1kk i z art. 18§2i3 kk w zw. z art. 270§1kk w zw. z art. 12kk, z art. 286§1kk w zb. z art. 270§1kk w zw. z art. 12kk, z art. 286§1kk w zb. z art. 270§1kk w zw. z art. 12kk, z art. 286§1kk w zb. z art. 191§1kk w zw. z art. 12kk.

Sąd wziął też pod rozwagę, że oskarżony jest kawalerem, utrzymującym się z prac dorywczych, nie posiadającym nikogo na utrzymaniu. Majątku nie posiada.

Mając na uwadze powyższe jak i młody wiek oskarżonego wymierzona kara w ocenie Sądu z uwagi na jej rodzaj i wysokość jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Uwzględnia też właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma osiągnąć wobec niego, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa .

O kosztach związanych z ustanowieniem obrońcy z urzędu orzeczono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późniejszymi zmianami).

O opłacie i pozostałych kosztach procesu orzeczono na mocy art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 17 czerwca 1973 r. (Dz. U. 1973 r., nr 27 poz. 152 z późn. zm.).